

POSTANOWIENIE

31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 31 stycznia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Państwowemu Gospodarstwu Leśnemu
Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gorlice
przy udziale Prokuratora Okręgowego w Nowym Sączu
o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,
na skutek skargi kasacyjnej Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa
Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gorlice
od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu
z 12 maja 2022 r., III Ca 618/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
- 2) zasądza od pozwanego Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gorlice na rzecz powódki kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu niniejszego postanowienia pozwanemu do dnia zapłaty.

[PG]

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 12 maja 2022 r. (sygn. akt III Ca 618/21) Skarb Państwa reprezentowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gorlice oparł wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., stwierdzając, że w przedmiotowej doszło do naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów art. 109 pkt 4 ustawy z 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311) w zw. z art. 53 dekretu z 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. z 1946 r. Nr 57, poz. 319) oraz art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 175 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie że sama przynależność poprzedniczki prawnej powódki do grupy etnicznej [...] pozwala na ocenę, że nie miała ona możliwości podejmowania skutecznych działań prawnych w celu ochrony przysługującego jej prawa własności nieruchomości i w efekcie bieg terminu zasiedzenia nie rozpoczął się w okresie od 1956 r. do 30 grudnia 1989 r.; ponadto przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, że w okresie tym osoby należące do grupy etnicznej [...], będąc dyskryminowanymi, nie miały możliwości podejmowania skutecznych działań prawnych w celu ochrony przysługującego im prawa własności oraz, że w powyższym okresie nie rozpoczął się bieg zasiedzenia wszystkich nieruchomości stanowiących ich własność, a objętych w posiadanie przez Skarb Państwa po przeprowadzeniu akcji przesiedleńczej w 1947 r. W dalszej kolejności strona pozwana stwierdziła, że zaskarżone orzeczenie, a konkretnie zawarte w jego uzasadnieniu poglądy odnośnie do nie rozpoczęcia biegu zasiedzenia są wyrazem „polityki historycznej prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu”, który to Sąd „wysłał jasny komunikat do całej społeczności [...], że ich roszczenia będą

traktowane na preferencyjnych warunkach, że przy braku ustawy reprivatyzacyjnej mogą liczyć na tzw. reprivatyzację sądową”. Konkludując pozwany stwierdził, iż przyjęcie zawieszenia (nie rozpoczęcia) biegu zasiedzenia ze względu na stan siły wyższej, czy też stan zbliżony w skutkach do siły wyższej zawsze wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, oceny całokształtu okoliczności danej sprawy i wyważonych ocen prawnych, dalekich od automatyzmu, uogólnień, uprzedzeń oraz ocen politycznych. W rezultacie podniesione przez stronę skarżącą zarzuty uzasadniały, w jej ocenie, wniosek o przyjęcie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej z uwagi na oczywistą zasadność.

Odnosząc się do skonkretyzowanej przez stronę skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zachodzi ona wówczas, kiedy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie kwalifikowanych uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym i oczywistym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. W rezultacie oczywista zasadność skargi kasacyjnej może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.).

Wbrew pogładowi strony skarżącej oczywistej zasadności skargi nie może uzasadniać twierdzenie o dokonaniu przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu niewłaściwej wykładni wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, o ile interpretacja taka nie

wykracza poza przyznane mu granice swobody orzeczniczej i przyjęcie, w rezultacie, określonego sposobu rozumienia przywołanych przepisów, które to rozumienie znajduje swoje umocowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W realiach przedmiotowej sprawy Skarb Państwa uzyskał posiadanie działek nr [...], [...]1, [...]2, [...]3 i [...]4 bez żadnego tytułu prawnego, w szczególności nie legitymował się decyzją administracyjną o przejęciu nieruchomości, a takiego tytułu nie stanowił protokół ustalenia granic polno-leśnych z 1947 r. (czynność techniczna). Ze sporządzeniem tego protokołu nie wydano żadnej decyzji administracyjnej ani innego aktu prawnego, który stanowiłby podstawę nabycia własności przez Skarb Państwa. W kwestii oceny dobrej wiary Skarbu Państwa na gruncie zbliżonego stanu faktycznego wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 12 maja 2017 r., III CSK 60/17, (niepubl.), który stwierdził, że skoro zawładnięcie nieruchomościami w wyniku akcji "W." nastąpiło bez żadnego tytułu prawnego, to objęcie wtedy ich w posiadanie przez Skarb Państwa nastąpiło w złej wierze. W realiach przedmiotowej sprawy z chwilą wejścia w posiadanie spornej nieruchomości przez Skarb Państwa nie istniał żaden akt prawny usprawiedliwiający jej przejęcie. Okoliczność ta, w efekcie, w sposób jednoznaczny prowadziła do obalenia domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.). Odnośnie, natomiast, do kwestii zawieszenia biegu terminu zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa, które zostały w przeszłości uzyskane przez Skarb Państwa bez jakiegokolwiek podstawy prawnej bądź z uwagi na akty nacjonalizacyjne, które wydawane były z rażącym naruszeniem prawa, to odnośnie do tej problematyki w rachubę wchodzi liczne orzeczenia Sądu Najwyższego i tak przykładowo należy wskazać na uchwałę pełnego składu Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43), w której Sąd stwierdził wprost, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia. Zasiedzenie jednak nie biegło, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości (art. 121 pkt 4 w zw. z art. 175 k.c.). Stan zawieszenia biegu terminu zasiedzenia mógł wystąpić także wówczas, kiedy to brak było instrumentów prawnych do dochodzenia zwrotu nieruchomości lub pomimo istnienia takich instrumentów, z uwagi na powszechną praktykę

stosowania prawa, brak było realnej możliwości uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu mienia, co miało też miejsce w stanie faktycznym sprawy. Bezzasadne okazały się również twierdzenia strony skarżącej na okoliczność wykazania powołanej przesłanki przedsądu, że w sprawie objętej skargą kasacyjną wymagana była „wnikliwa analiza” tego, czy odnośnie do osób pochodzenia [...] pozbawionych na rzecz Administracji Lasów Państwowych własności nieruchomości leśnych po przeprowadzeniu Akcji „W.” z 1947 r. istniały podstawy do zawieszania biegu terminu zasiedzenia nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Odnośnie i do tego zagadnienia wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 maja 2017 r., III CSK 221/16 (niepubl.), wskazując, iż o stanie równym zawieszeniu wymiaru sprawiedliwości można mówić wówczas, gdy warunki ustrojowe i stan prawny nie tylko czynił niemożliwym dochodzenie roszczenia ze względu na niedostępność środków prawnych, ale również wówczas, gdy ze względu na powszechną praktykę stosowania obowiązujących przepisów nie było realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia, co koresponduje wprost ze stanowiskiem prawnym wyrażonym przez Sąd Najwyższy w przywoływanej już uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z 26 października 2007 r., III CZP 30/07.

Mając na względzie powyższe rozważania należy stwierdzić, że na okoliczność wykazania przesłanki „oczywistej zasadności skargi” skarżący nie przedstawił argumentów, które - w świetle motywów Sądu drugiej instancji - wskazywałyby na niewątpliwą, widoczną na pierwszy rzut oka i bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność zaskarżonego wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni i niepozostawiającymi sądowi swobody oceny albo z podstawowymi zasadami orzekania obowiązującymi w demokratycznym państwie prawa. Analiza wniosku nie pozwala, w rezultacie, na stwierdzenie, że zachodzi wskazana przesłanka, bo twierdzenia skarżącego w świetle motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozwalają na przyjęcie, że nastąpiły uchybienia przepisom prawa o charakterze elementarnym, mającym charakter oczywisty i widoczny *prima facie*. Konfrontując, zatem, zaprezentowaną przez stronę skarżącą argumentację odnośnie do wykazania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c., z ugruntowanymi w orzecnictwie Sądu Najwyższego wymogami stawianymi

przedsądowi kasacyjnemu, należało ostatecznie stwierdzić, że przesłanka ta nie została wykazana.

Wskazać należy również, że nie zachodzi też nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozagę – w granicach zaskarżenia - z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego - na stosowany wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną - orzeczono na podstawie art. 98 § 1 oraz §1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1, 398²¹ oraz przepisów § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 5 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jedn. tekst Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[SOP]

(r.g.)